

Zakłady Starachowickie przekroczyły plan

Załoga Zakładów Samochodo-
wych w Starachowicach wykonała
plan produkcji samochodów za sty-
czeń br. w 102,1 proc.

Do przekroczenia planu przyczy-
niły się m. in. zobowiązania wy-
twórcze, podjęte na czesć 10 rocz-
nicy powstania PPR.

Depesza Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej do KC PZPR

KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewo-
lucyjnej nadesłał do KC PZPR depeszę
następującej treści:

KC MPLR w imieniu mas pracują-
cych Mongolskiej Republiki Ludowej
wyraża gorącą, serdeczną wdzięczność
KC PZPR, polskiej klasie robotniczej i
całemu narodowi polskiemu za przyja-
cielskie wyrażenia współczucia w gło-
bokim bólu po niepowodzeniu stracie po-
niesionej przez naszą partię i naród
mongolski wskutek zgonu naszego u-
kochanego wodza tow. Czobjalsana.

Krocząc drogą wytyczoną przez wiel-
kiego wodza i organizatora naszej par-
tii i państwa ludowego — tow. Czob-
jalsana, mas pracujące Mongolskiej
Republiki Ludowej będą walczyły z je-
szcze większym zdecydowaniem o dal-
szy rozwój i rozkwit swego kraju na
drodę do socjalizmu i utrwaleń bra-
terskiej przyjaźni między naszymi na-
rodami a narodami wielkiego Zw. Ra-
dzieckiego.

Powrót delegacji polskiej z Pekinu

16 b.m. powróciła z Pekinu delega-
cja polska, która brała udział w pra-
cach polsko-chińskiej komisji miesza-
nej dla realizacji umowy kulturalnej
między Polską a Chińską Republiką
Ludową.

W skład delegacji, której przewodni-
czył sekretarz generalny Komitetu
Współpracy Kulturalnej z Zagranicą —
amb. J. K. Wende, wchodził przedsta-
wiciel: Min. Kultury i Sztuki — dyr.
dep. J. Wilczyński, MSZ — nac. J. Ko-
walińska, Min. Oświaty — dyr. dep.
J. Barbag.

Krwawy terror w Tunisie i Maroku

Wielkie demonstracje przeciw francuskim kolonizatorom

PARYŻ (PAP). Tunis przybrał wy-
gląd miasta obłożonego. Policja doko-
nuje masowych aresztowań. Skonfi-
skowano organ „Neo Destour”, tygod-
nik „Mission”, odebrano debet pismom
„Ce Soir” i „Italieno in Francia” oraz
pozbawiono przydziału papieru dzien-
nik arabski „As Sabah”.

Do Bizerty przybyła eskadra francu-
ska, składająca się z 3 krążowników i
2 łodzi podwodnych.

W Gabes trwał strajk patriotyczny
pod hasłem walki o niezawisłość. W
Kairon doszło do starć między poli-
cją a żandarmerią.

W okręgu górniczym Gafsa trwały
operacje wojskowo-policyjne. Między
kopalniami a resztą kraju przerwana
została komunikacja. W okręgu Sahel
aresztowania i represje przybrały cha-
rakter zorganizowanej ekspedycji kar-
nej.

Dziennik „Humanite” zamieszcza list
z podpisanymi 109 patriotów tuni-
skich, opisujący potworne represje, jakich
dokonuje Legia Cudzoziemska w okrę-
gu Cap Bon, gdzie wysadzono dyna-
mitem domy, rozstrzelano bez sądu
patriotów, grabiono ludność, gwałcono
kobiety.

Represje te — piszą patrioci tuni-
scy — nie zdmijają ludu tunińskiego wal-
czącego o wolność. Plomien patriotyczny
rozszedł się i nie potrafił go zdu-
sić potworne zbrodnie francuskich
władz kolonialnych.

W rocznicę układu radziecko-węgierskiego

MOSKWA (PAP). 18 b.m. minęła 4
rocznica podpisania układu o przyjaźni,
współpracy i pomocy wzajemnej mię-
dzy ZSRR a Węgierską Republiką Lu-
dową.

Układ radziecko-węgierski — pisze
artykuł redakcyjny „Pravda” — oparty na stałowności zasada-
ch wzajemnego poszanowania niezawis-
łości i suwerenności narodowej odpo-
wiedzi w pełni żywotnym interesom
narodów obu krajów, odpowiada interes-
sam wszystkim milującym pokój i
współpracy o utrwalenie pokoju
na całym świecie. Układ ten stanowi
poważny ośrodek w walce o pokój i be-
zpieczeństwo w Europie, niezawodną
gwarancję niezawisłości ludowo-demo-
kratycznych Węgier i sukcesów w wal-
ce o pokój i socjalizm.

Czas skończyć z kombinacjami kulaków i spekulantów

Plan dostaw na pewno przekroczymy oświadczają chłopi na zebraniach gromadzkich

Jak wynika z dalszych doniesień szerokie rzesze małorolnych i średniorol-
nych chłopów z uznaniem wypowiadają się na zebraniach gromadzkich o usta-
wie uchwalonej przez Sejm, która — jak wielokrotnie podkreślano — wprowadza
słuszną i sprawliwy dla wszystkich obowiązek dostaw oraz zapewnia kor-
zystne warunki kontraktowania nadwyżek hodowlanych.

Na zebraniu w gromadzie Niemcz w
gminie Osielesko, woj. bydgoskiego jedna
z chłopek Fr. Najdul, gospodarująca na
2 ha ziemi oświadczyła:

„Jestem zadowolona, że wysłała taka
ustawa. Ilu było takich, którzy w r. ub.
nie zakontraktowali i nie dostarczyli na
zaopatrzenie miast ani kilograma żywności,
ale za to potrafili kombinować ze spe-
kulantami.

Według ustawy, wypada mi odstawić
60 kg żywności, ale ja sprzedam Państwu
przynajmniej trzy razy tyle. Rozumiem
bowiem, że trzeba dostarczyć więcej mię-
sa dla górników, którzy dają nam wę-
giel, dla robotników z fabryk, produk-
ujących dla chłopów maszyny rolnicze, na-
wozy sztuczne, materiały, płótno i inne
rzeczy. A jednocześnie korzyść będzie
miała tym większa im więcej sprzedam”.

Słowa te poparł średniorolny chłop
A. Mikulski, który w b.r. zakontraktowa-
wał już 4 sztuki trzody chlewniej.

„Ustawa jest słuszną, potrzebna i
sprawliwa — powiedział Mikulski. —
Państwo po prostu wymaga od każdego
chłopa, żeby dbał o swój własny interes,
a równocześnie o zaopatrzenie robo-
tników w miastach. Przy starannej gospo-
darce, przy tej pomocy, jaką daje Pań-
stwo, hodowla trzody — to bardzo dobry
interes dla chłopów”.

Liczenie stawili się na zebranie miesza-
ńcy gromady Dąbrowka Nowa w woj.
bydgoskim. Po zapoznaniu się z treścią
ustawy, średniorolny chłop A. Kubalew-
ski, który w ub. r. sprzedał Państwu 11
tuczników, oświadczył m. in.:

„Nasz plan dostaw obowiązkowych
na pewno przekroczymy. Słusznie, że
ustawa nakłada na wszystkich obowią-

zek dostaw, czas już skończyć z kom-
binacjami kulaków i spekulantów”.

„Nareszcie dostaną po łapach najbar-
dziej oporni kulaćcy, którzy uchylali się
od wszelkich obowiązków — mówił ma-
łorolny chłop, B. Grabowski na zebraniu
w gromadzie Jaruzyn w woj. bydgoskim.
— Nikt nie będzie mógł wykręcać się od
dostaw żywy spekulować i brać paskar-
skie ceny”.

Z zadowoleniem przyjęli ustawę o no-
wych warunkach kontraktowania trzo-
dy chlewniej oraz obowiązkowych dostaw
żywności chłopów przodujących w powie-
cie opolskim gromady Radomirowice.
Jedną z małorolnych chłopek — A. Ja-
nuckowa powiedziała:

„Mam obowiązek dostarczyć Państwu
100 - kilogramowego tucznika. Ale nie
poprzestam na tym. Chcę skorzystać z
tych wszystkich dobrodziejstw, jakie

przysługują obecnie hodowcom. I dla-
tego zakontraktuję dodatkowo jeszcze 2
tuczniki. Jeżeli sprzedam w terminie
tucznika z obowiązkowej dostawy i 2 za
kontraktowane, to samych premii otrzy-
mam tyle ile warta jest jedna sztuka”.

Inny gospodarz z tej gromady J. Mu-
rański, posiadacz 5 ha ziemi, stwierdził
m. in.: „Wyrachowałem, że będę miał
obowiązek odstawić 175 kg żywności. Ale
śmiało mogę się zobowiązać, że sprze-
dam Państwu 275 kg”. Aby rozszerzyć
hodowlę w swoim gospodarstwie, Mura-
ski postanowił zakupić maciorę. To sa-
mo zamierza zrobić wielu innych chło-
pów z Radomirowic.

Z uznaniem wypowiadali się o usta-
wie chłopów w gromadzie Warciany w
pow. kępińskim w woj. olsztyńskim.
Na apel średniorolnego chłopcy — I.
WAWRZYNOWICZA, który zobowią-
zał się do sprzedaży 1.000 kg żywności
ponad wyznaczoną ilość, odpowiedział
Zobowiązali się oni sprzedać Państwu
dodatkowo 3.200 kg żywności.

W całym kraju trwa dyskusja nad projektem Konstytucji

Do dyskusji nad projektem Konsty-
tucji włączyli się przedstawiciele
wszystkich środowisk. Cały naród oma-
wia Wielką Kartę swych praw i obo-
wiazków.

W Szczecińskich Zakładach Włókien
Sztucznych do wielkiej świetlicy fa-
brycznej przychodzą robotnicy aby
wysłuchać wykładów o Wielkiej Kar-
cie praw narodu polskiego. W oży-
wionej dyskusji robotnicy mówią z
dumą o swej obecnej pracy i wspo-

minają czasy przedwójności — cza-
sy bezrobocia i niedzy.

Mieszkańcy Zielonej Góry gromadzą
się licznie w ośrodku dyskusyjnym,
gdzie proszą prelegenta o wyjaśnie-
nia.

W wielu gromadach woj. rzeszow-
skiego odbywają się zebrania dysku-
syjne, na których chłopcy dzielą się
swoimi uwagami na temat projektu
Konstytucji. Chłopi przybywają bar-
dzo licznie na zebrania.

Konkurs na utwor literacki związany z Konstytucją

Min. Kultury i Sztuki oraz Zw. Li-
teratów Polskich i Stow. Dziennika-
rzy Polskich ogłaszają konkurs otwa-
ry na utwor literacki, (wiersz, poemat,
nowela, opowiadania, pamiętnik, więk-
szy utwor publicystyczny-literacki)
związany z Konstytucją Polskiej Rze-
czypospolitej Ludowej.

Przewidziane są następujące nagro-
dy: I — 5.000 zł, dwie II po 3.000 zł,
trzy III po 2.000 zł oraz 5 wyróżnień
po 500 zł.

Termin nadsyłania utworów upły-
wa 1 lipca 1952 r. Utwory na kon-
kurs należy przesyłać do Min. Kul-
tury i Sztuki, Dep. Polityki Kul-
turalnej w Warszawie.

Skład Sądu Konkursowego zostanie
podany w późniejszym terminie.

Klasa robotnicza Niemiec Zach. popiera inicjatywę pokojową rządu NRD

BERLIN (PAP). — Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, Niemiec-
ki Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec ogłosił oświad-
czenie, w którym wita z uznaniem apel rządu NRD do 4 wielkich mo-
carstw o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego.

Echa tej inicjatywy pokojowej we
wszystkich warstwach ludności —
stwierdza Komitet — wykazują, jak
gorąco naród niemiecki pragnie po-
koju. Nie da się już stłumić ruchu
milijonów pokój. ludności Niemiec

Młodzież Metro o Konstytucji



W kilkunastu punktach Warszawy wyrosły już wieże szybów wyciągo-
wych warszawskiego Metro. Jeszcze w tym roku brigady kopaczy rozpoczą-
ją budowę właściwych tuneli, którymi w r. 1955 pomkną pociągi podziem-
nej kolei.

Na zdjęciu trójka pracowników z młodzieżowego szybu S-8 w rejonie
Śródmieścia. Od lewej kierownik brigady Marian Tomczak, inżynier nad-
zorujący budowę Anna Knapczyk i przodujący kopacz Marian Wilk.

Foto — Wł. Piotrowski

Wielki bęben kręcił się powoli, na-
wijając naprężoną stalową linę. Z do-
łu, z dna szybu S-8 warszawskiego
Metro wynurza się olbrzymi czerpak
z ziemią.

W głębi szybu, w świetle reflektoro-
w, które płoną dzień i noc, pracują
młodzieżowe brigady podziemnych
kopaczy. Raz po raz na szczyty wy-
ciągowej wieży wynurza się półtonowy
czerpak. Tępy wydobyty urobku we-
drują na podjeżdżające ciężarówki.
Bez przerwy na trzy zmiany postępu-
ją prace przy budowie podziemnej
kolei.

Szyb S-8 w rejonie Śródmieścia
różni się od pozostałych odcinków ro-
bot „Metrobudowy” — pracuje tu młó-
dzieżowa brigada Tomczaka, zgrana,
żyta, wyrózniająca się zobowiązaniami
i ich wykonaniem.

Otworzyła się kłapa nad drabinami,
wiodącymi w dół szybu. Powoli na po-
wierzchnię, ubrudzoną mokrą ziemią, któ-
rą przyległa do ich nieprzemakalnych
butów i kombinezonów, wychodzą młodzi
warszawscy górnicy. Krótka przerwa na
papierosa, którego tam na dole nie można
zapalić.

Brigadzista Marian Tomczak, który
nim przyszedł do „Metrobudowy” nie
jeden metr węgla urobził w kopalni
„im. Thoreza” w Walbrzychu — na
pytanie, co sądzi o projekcie Konsty-
tucji, odpowiada:

— Szczególnie bliski jest nam arty-
kuł o opiece nad młodzieżą. Gdy przy-
szliśmy tu, do Metro, nikt przecież nie
wiedział dokładnie, jaka to będzie

robotą. Kierownictwo pomogło nam,
nie zniechęciło się początkowymi nie-
udanymi próbami naszej pracy. Dziś
mamy swój własny szyb. Jesteśmy
dumni, że powierzono nam ten odcin-
ek pracy. Przywiązaliśmy się do nie-
go szczerze i będziemy nadal rzetelnie
pracować.

Do rozmowy przyłączyła się młody
inżynier górnik Anna Knapczyk, któ-
ra sprawuje na „osemce” nadzór tech-
niczny. Inżynier Knapczyk z wielu
proponowanych jej miejsc pracy wy-
brała właśnie Metro, chciała — jak
mówi — swą pracą i wiedzą, zdobytą
w Krakowskiej Akademii Górniczej
pomóc Warszawie w budowie pod-
ziemnej kolei.

O projekcie Konstytucji kobieta-
inżynier mówi m. in.:

— Konstytucja gwarantuje kobie-
tom równe prawa we wszystkich dzia-
łach życia. Czy to w kopalni w
Walbrzychu, czy tu — w Metro. Spotka-
łam się i spotykam z pełnym
rozumieniem swej pracy i z zaufa-
niem. A przecież wiem, że przed woj-
ną kobieta, nawet o takim samym
wykształceniu, jak mężczyzna, była
wyłączana do podrzędnej roli.

Przerwa skończona. Po chwili, gdy
znikł w dół szyb młody kopacz,
znów na powierzchnię wyjechał ko-
lejny transport wydobytej ziemi.

Szyb S-8 był już głębszy o następ-
ne centymetry... (dar)

W ROK PO PLENUM

MINAŁ rok od obrad VI Plenum
Komitetu Centralnego PZPR. Pre-
zydent Bierut dokonał wówczas ana-
lizy zmian, jakie zaszły w strukturze
naszego kraju i w narodzie polskim,
oraz nakreślił zadania, stojące przed
nam w walce o pokój i wykonanie
Planu 6-letniego.

Nie jest przypadkiem, że mówiąc
o tych zadaniach, Prezydent Bierut
używał określenia: front narodowy.
Określenie to jest wyrazem gło-
bokich przemian społecznych, dokon-
nych w naszym kraju. Obaliliśmy
władzę kapitalistów i obzorników,
wywłaszczaliśmy ich z środków wy-
zysku. Na gruncie walki z resztkami
klasy wyzyskiwaczy na wsi — z ku-
łactwem — rozpoczął się proces do-
browolnego przechodzenia chłopów
pracujących na tory gospodarki so-
cjalistycznej. Krzepnie coraz bardziej
sojusz robotniczo-chłopski. Naród pol-
ski staje się narodem socjalistycz-
nym, o nowej strukturze gospodar-
czej, o nowym składzie klasowym,
o nowym obliczu moralno politycz-
nym.

Wyrazem przemian, jakie zaszły w
strukturze kraju i w narodzie, jest
projekt Konstytucji Polskiej Rze-
czypospolitej Ludowej — wielka karta
wolności narodu polskiego, która je-
dnocześnie wskazuje nam dalszą dro-
gę, prowadzącą do zbudowania so-
cjalistycznego, bezklasowego spo-
łeczeństwa.

ROK, który minął od historycznego
VI Plenum, umocnił front naro-
dowy, skupił masy pracujące Polski
jeszcze bardziej wokół klasy robotni-
czej i jej awangardę, Polskiej Zjed-
noczonej Partii Robotniczej.

Rok ten dostarczył nowych dowo-
dów zdradzieckiej, antynarodowej ro-
li polskiej burżuazji w przeszłości —
że przypomnieliśmy choćby proces kolo-
borantów z grupy „Start” — oraz
obecnie: tak zwana emigracja polity-
czna zdemaskowała się jako anty-
polska agentura amerykańskiego im-
perializmu tak dalece, że jawnie prze-
szła na pozycję współpracy z neo-
hitlerowcami, z powstałym w za-
chodnich Niemczech Wehrmachtem,
tworzącym i uzbrajającym w celu na-
paści m. in. i na Polskę.

Świadomość, że przyszłość narodu
polskiego związana jest nieodłącznie
w silami pokoju i socjalizmu, coraz
głębiej przenika szerokie masy na-
rodu polskiego i cementuje je w zwarty,
patriotyczny front narodowy.

NA VI Plenum KC PZPR Prezy-
dent Bierut powiedział:

„Walka o pokój jest to w istocie
walka w obronie niepodległości
Polski, ponieważ imperializm ame-
rykański wiąże swoje plany agre-
sywne w Europie z odbudową armii

hitlerowskiej i usiłuje planami no-
wej napaści na Polskę zachęcić
Niemców zachodnich do udziału w
wojnie”.

Rok, który minął od wypowiedzie-
nia tych słów, dostarczył nowych do-
wodów, że imperializm nie rezygnują-
ze swoich planów rozpętania wojny.
Jednocześnie jednak rok ten przyni-
osił ogromne sukcesy obozowi poko-
ju. Przybrała na sile walka narodo-
wo-wyzwoleńcza ludów kolonialnych
i uciśnionych; rośnie ruch obrońców
pokoju, a zwłaszcza opór przeciwko
remilitaryzacji Niemiec w całej Euro-
pie zachodniej, a również i w Triz-
onii.

Ale przede wszystkim — i to jest
główna przeszkoda w realizacji agre-
sywnych planów obozu wojennego —
rok ten był rokiem dalszego wzrostu
potęgi obozu pokoju, któremu prze-
wodzi Związek Radziecki.

Gdy pomyślimy o tej potęgze obo-
zu pokoju, która zabezpiecza nas
przed napaścią, która daje nam pew-
ność, że Polsce już nigdy nie będzie
groziła klęska narodowa i utrata nie-
podległości, możemy sobie z dumą po-
wiedzieć: w tej potęgze jest i nasz
udział, i nasz trud, i nasza praca. Na-
sze osiągnięcia nie przyszły nam la-
two: zdobyliśmy je dzięki wytrzece-
niom, dzięki świadomości politycznej,
dzięki ofiarności całego narodu. Ale

stworzyliśmy Polskę tak silną, że z
jej potencjałem musi się liczyć wróg,
stworzyliśmy Polskę o takiej bazie,
przemysłowej, że możemy mieć real-
ną, spokojną pewność lepszego jutra
dla całego narodu polskiego.

Dlatego, choć zadania na rok bieżą-
cy są wielkie i niełatwe, mamy pew-
ność, że zostaną wykonane. Będą one
wymagały od nas wszystkich pokona-
nia wielu trudności. Ułatwił nam
całemu narodowi pokonanie tych trudno-
ści świadomość, że nasza codzienna
praca jest walką o bezpieczeństwo i
dobrobyt Polski, jest walką o pokój.

NA VI Plenum PZPR Prezydent
Bierut powiedział:

„Plan 6-letni wzmacnia siły Pol-
ski i wzmacnia jej niezależność, a
wraz z tym wzmacnia wkład Pol-
ski w ogólnoludzkie dzieło pokoju.
Aktywność w walce o pokój ozna-
cza więc codzienną pracę każdego
z nas nad umacnianiem sił Polski
Ludowej, nad umacnianiem jej ba-
zyz ekonomicznej, nad umacnianiem
jak najszybszego wzrostu jej sił
wytwórczych”.

Ta prawda i świadomość tej praw-
dy nadaje frontowi narodowemu wal-
ki o pokój i Plan 6-letni jego siłę, je-
go zwartość.

aby doprowadzić do zrealizowania po-
stulatów zawartych w apelu rządu
NRD.

Komitet akcji młodych robotników
zachodnio-niemieckiego przemysłu me-
talowego na konferencji delegatów ze
wszystkich czołowych przedsiębiorstw
tego przemysłu w Niemczech zach.
uchwalił do swych towarzyszy ode-
zwę, która piętnuje poczynania Ade-
nauera, Schumachera i innych slugo-
wów amerykańskiego imperializmu.

Walczcie zdecydowanie — głosi
odezwa — przeciwko terrorowi Ade-
nauera! Zwalczać ustawie o przy-
musowej służbie wojskowej! Walczcie
o utrzymanie praw demo-
kratycznych! Bronieć konstytucję przed
wszelkimi zamachami podżegaczy
wojennych! Żądajcie ogólnoniemiec-
kiej ordynacji wyborczej zamiast
ustawy o powszechnej służbie wojs-
kowej!

Na zebraniu delegatów metalowców
Górnej Frankonii zapadała uchwała
solidaryzująca się ze stanowiskiem
przedstawicieli 55 tys. metalowców
norymberskich, którzy postanowili
przeciwstawić się remilitaryzacji
wszelkimi środkami, nie wyłączając
strajku powszechnego. Stanowisko to
jest zgodne z uchwałą ogólnobawar-
skiej konferencji związków zawodo-
wych.

BERLIN (PAP). — Niemiecka pra-
sa demokratyczna donosi, że ame-
rykańskie władze okupacyjne w Niem-
czech zach. projektują zorganizowa-
nie olbrzymiej centrali propagando-
wej, ponieważ dotychczasowe środki
propagandy amerykańskiej okazały
się niewystarczające dla spopulary-
zowania hasła polityki wojennej
wśród ludności zachodnio-niemieckiej.

Jak podkreśla „Der Morgen”, pro-
pagandzie amerykańskiej nie udało
się przekonać ludność Niemiec za-
chodnich o rzekomej potrzebie zre-
alizowania planów agresji przeciw-
ko Wschodowi.

Głosowanie za remilitaryzacją Niemiec jest zdradą narodu francuskiego oświadczył deputowany komunistyczny Billoux

PARYŻ (PAP). Podczas debaty we francuskim zgromadzeniu Narodowym zabrał głos deputowany komunistyczny Billoux, który oświadczył:

Naród francuski występuje przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, bez względu na to w jakiej formie chce się remilitaryzacja przeprowadzić. Nacisk ludowy na parlament jest tak silny, że poza członkami rządu i nielegalnymi deputowanymi, nikt nie odważył się tu wystąpić w obronie projektu rządowego, przewidującego remilitaryzację Trizonii. Gdyby wszyscy deputowani po ważnie i uczciwie traktowali swe w stosunku do projektu remilitaryzacji, rząd nie uzyskałby nawet 100 głosów. Wiele deputowanych prawicowych jednak krytykuje projekt rządowy jedynie z obawy przed opinią publiczną, ale w głosowaniu wykażą swą prawdziwą postawę.

Naród francuski — podkreślił Billoux — żąda zapłaty od deputowanych, którzy będą głosowali za remilitaryzacją Niemiec zachodnich. Naród francuski nie będzie się czuł związany zobowiązaniami podjętymi wbrew jego woli.

Billoux omówił następnie cele „armii europejskiej” i zacytował słowo

Adenauera, ogłoszone w zbliżonym do katolickiej partii MRP czasopiśmie „La Vie Intellectuelle”. Adenauer — jak podaje to czasopiśmie — dnia 10 lipca 1951 r. oświadczył, że „młodzi Francuzi będą może mieć za kilka lat zaszczyt gnać na polu bitwy, by wcielić Gdańsk i Wrocław do Niemiec”. Militariści niemieccy — zaznaczył Billoux — zagrażają w równym stopniu krajom Europy Wschodniej jak i Francji. I dlatego ci deputowani, którzy będą głosowali za remilitaryzacją Niemiec zachodnich, dopuszczają się zdrady. Ministrowie, którzy żądają przyjęcia projektu remilitaryzacji Niemiec zachodnich, będą odpowiedzialni przed trybunałem narodowym. Powstrzymajcie się zaś od głosu oznaczającego uchylanie się od odpowiedzialności.

Przemówienie deputowanego Billouxa wywarło głębokie wrażenie w Zgromadzeniu Narodowym.

Podczas debaty większość mówców zgrupowała prawicowych nie odważyła się jawnie wystąpić za remilitaryzacją Trizonii i likwidacją francuskiej armii narodowej. Niektórzy deputowani prawicowi jak np. Leustanau-Lacau (grupa chłopska) i Bourret (MRP) przyznali, że polityka atlantycka doprowadziła do impasu i że jedynym wyjściem jest porozumienie ze Związkiem Radzieckim.

Sfałszowana depesza

PARYŻ (PAP). Prasa francuska w sprawozdaniach i komentarzach z debaty w Zgromadzeniu Narodowym ujawnia nowe szczegóły manewrów i machinacji rządu Faure'a, zmierzających do przeforsowania polepionego przez najszersze warstwy narodu francuskiego projektu utworzenia „armii europejskiej”, remilitaryzacji Trizonii i likwidacji francuskiej armii narodowej.

Podczas debaty oficjalna agencja prasowa AFP ogłosiła depezę z Londynu, zawierającą wiadomość o „gwarancjach” St. Zjednoczonych i W. Brytanii dla Francji w wypadku, gdyby

Niemcy zach. miały w przyszłości wystąpić z „armii europejskiej”. Jak wiadomo, deputowani socjaliści, z demagogicznymi względami, domagali się takiej „gwarancji” — nie posiadającej zresztą żadnego realnego znaczenia — i od uzyskania jej uzależnili poparcie dla rządu.

Depesza okazała się sfałszowana. W kilka godzin później, amerykańska agencja „United Press” stwierdziła, że Acheson nie ma prawa bez zgody Kongresu udzielać tego rodzaju „gwarancji”. Tak więc wskutek niedyskrecji amerykańskiej agencji prasowej, ujawniony został nowy manewr Faure'a i Schumana, obliczony na wprowadzenie w błąd francuskiej opinii publicznej i na umożliwienie socjalistom poparcia dla rządu.

Dzienniki donoszą, że Faure odbył konferencję z ambasadorami amerykańskimi w Paryżu i uzgodnił z nimi swą taktykę w Zgromadzeniu Narodowym. Prasa podkreśla, że rząd Faure'a wystąpił stanowczo przeciwko imier-

nemu i jawnemu głosowaniu w sprawie „armii europejskiej”. Rząd liczy na to, że wielu deputowanych prawicowych, którzy w przemówieniach występują przeciwko „armii europejskiej”, gotowi są w tajnym głosowaniu, anonimowo poprzeć politykę atlantycką.

Protest

narodu francuskiego

PARYŻ (PAP). — Opinia francuska oczekuje z napięciem wyników wtorkowego głosowania w Zgromadzeniu Narodowym nad projektem rządowym w sprawie utworzenia „armii europejskiej” i remilitaryzacji Niemiec zach. Jednocześnie w całym kraju wzrasta się ruch protestacyjny przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach. w jakiegokolwiek formie.

W Paryżu i na przedmieściach odbyły się w niedzielę na placach i pod tablicami pamiątkowymi ku czci poległych bojowników ruchu oporu wielkie protestacyjne.

Milionowymi oszczędnościami i zwiększoną pracą czczą robotnicy 10 rocznicę PPR

Coraz liczniej napływają z całego kraju meldunki o realizacji zobowiązań ku czci 10 rocznicy powstania PPR.

Załoga zakładów sodowych w Mławie wykonała swoje zobowiązania na 9 dni przed terminem dając państwu ponadplanową produkcję wartości 227 tys. zł.

Zwycięski meldunek o przedterminowym wykonaniu zadeklarowanych prac złożył robotnicy Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy.

Składając w imieniu załogi Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego meldunek o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych — kierownik działu walcowania, niedawny robotnik St. Duszyński stwierdził:

„10 rocznicę powstania PPR uczciliśmy czynem produkcyjnym. Daliśmy państwu ponadplanową produkcję wartości ok. 100 tys. zł. Wiemy, że pracujemy dla siebie i chcemy, aby na przestrzeg wrogom stałe potężniała nasza Ludowa Ojczyzna”.

O sukcesach w wypełnianiu zobowiązań produkcyjnych donoszą włókiennicze Dolnego Śląska.

Załoga dolnośląskiej wytwórni tkanin technicznych w Pleszchach wykonała w styczniu br. zwiększone zadania wytwórcze w 106,1 proc. Równoległe prowadzona walka o jakość przyniosła zwiększenie o 3 proc. ilości wyrobów najwyższego gatunku.

W ZPB im. 22 Lipca w Dzierżonowie walka o wypełnienie zobowiązań zmobilizowała do zwiększonej wydajności pracy wielu tkaczy, którzy dotychczas nie

wykonywali swych baz akordowych. Tkaczka St. Wojdak, która przed podjęciem zobowiązań osiągała zaledwie 80 proc. normy obecnie wykonuje swe zadania akordowe w 110 proc. Fała zobowiązań w dzierżonowskich zakładach przemysłu bawełnianego przyczyniła się do rozszerzenia ruchu wielowarstwotow. W ostatnim okresie 7 tkaczy przeszło z obsługi czterech krosien na równocześnie obsługę sześciu krosien. Wszyscy oni przekraczają bazy akordowe.

O przedterminowej realizacji podjętych zobowiązań o wartości 31.407 zł doniosła załoga lubelskich zakładów garbarskich.

Brigady Lubelskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budownictwa, które zobowiązały się skrócić od 3 do 5 dni harmonogramy na poszczególnych budowach, zameldowały o wykonaniu swego zobowiązania i zaoszczędzeniu 42.790 zł.

Do chwili obecnej łączna wartość uzyskanych oszczędności, dzięki wykonaniu przez załogi lubelskich zakładów pracy zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, wynosi ponad milion zł.

Chłopi z Wymysłowska, Zakrzówka i Bobrowa pow. radomszczańskiego uczcili 10 rocznicę powstania PPR uruchomieniem w swych gromadach wzorowe zlewnie mleka. W okresie b. m. dostawy mleka do mleczarni wrosły w tych gromadach o przeszło 80 proc.

O realizacji zobowiązań zameldowali również chłopci małego i średniego i Dąbrowy pow. wieluńskiego, którzy zakontraktowali na pierwsze półrocze br. 50 tuzinów ponad plan.

Pięknym czynem uczcili 10 rocznicę powstania PPR załoga SOM we wsi Błonie pow. kutnowski, która nie tylko wykonała przed terminem remonty maszyn, przeznaczonych na wiosenną kampanię

Wydawca szmatławca „Der Stürmer” na czele propagandy w Trizonii

BERLIN (PAP). Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech zachodnich planują zorganizowanie tam oddziału niemieckiej propagandy wojennej. Największą spośród tych, jakie USA posiadają na kontynencie, konieczność rozbudowania amerykańskiego aparatu propagandowego wynika z faktu, że dotychczasowe środki pro-

Naród amerykański pragnie przyjaźni z narodami Zw. Radzieckiego Oświadczenia postępowych działaczy USA

NOWY JORK (PAP). — 16 bm. odbyła się w Nowym Jorku konferencja Krajowej Rady Tow. Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej.

Postępowy działacz amerykański dr. Hanton, zagajając konferencję, oświadczył, że jej celem jest wytyczenie dróg osiągnięcia wzajemnego zrozumienia między USA a ZSRR w podstawowych zagadnieniach międzynarodowych. Musimy — oświadczył Hanton — zerwać stworzoną w naszym kraju „żelazną kurtynę”, która ukrywa przed narodem amerykańskim prawdę o życiu narodów Zw. Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i innych krajów. Jest to naszym naczelnym zadaniem na drodze do osiągnięcia pokoju.

Amerykańska polityka zagraniczna — oświadczył następny mówca dr. Grundfest — ponosi stałe niepowodzenia. Nasza agresywna polityka nie cieszy się poparciem krajów europejskich, które z każdym dniem coraz bardziej się jej obawiają.

Wybitny ekonomista amerykański Perlo stwierdził, że przyczyną napiętej sytuacji w Europie jest polityka USA, zmierzająca do odrodzenia militarnizmu niemieckiego. Poziom inwe-

stycji amerykańskich w Trizonii już obecnie przekracza przedwojenny. Odmienne politykę wobec Niemiec — stwierdził Perlo — prowadzi ZSR, który dąży do utworzenia jednolitych, pokojowych i demokratycznych Niemiec. Narod amerykański powinien jak naród radziecki dążyć do osiągnięcia pokoju i zjednoczenia Niemiec, na drodze proponowanej przez rząd radziecki.

Redaktor dziennika „Daily Compass” — H. Dean, wykaż na podstawie konkretnych przykładów, że agresywna amerykańska polityka w Azji okazana jest na niepowodzeniu. Polityka ta nie cieszy się poparciem nawet najbliższych sojuszników USA.

Redaktor czasopisma „New World Review” J. Smith, oświadczył, że naród amerykański odpowiedzialny jest przed narodami całego świata za politykę rządu USA. Większość ludności kuli ziemskiej zdaje sobie sprawę z zębnych następstw naszej polityki. Narody rozumieją i przekonyują się naocześnie, że ZSRR nikomu nie zagraża. ZSRR pragnie pokoju z wszystkimi narodami, w tym również z narodem amerykańskim.

Naród amerykański dąży do przyjaźni ze Zw. Radzieckim. Liczne obrońców pokoju w USA stale wstają. Narod amerykański wspólnie z innymi narodami powinien wygrać i wygra wielką bitwę w obronie pokoju.

Pogrzeb Bronisławy Marchlewskiej

MOSKWA (PAP). — 17 bm. odbył się w Moskwie pogrzeb b. członka SDKPiL, członka WKPB, żony Juliana Marchlewskiego — Bronisławy Marchlewskiej.

Na grobie złożono m. in. wieńce w imieniu KC PZPR oraz w imieniu Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina przy KC WKPB.

Zmarłą żegnała w imieniu Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina Pankratowa. Nad trumną przemawiał również chargé d'affaires a. j. ambasady RP w Moskwie Pohoryles.

siewna, lecz również zakończyła naprawę maszyn żniwnych i młocarni.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Gdyni

Przeszło 12 tys. mieszkańców Gdyni zebrało się 17 bm. na Skwerze Kościuski, by uczcić pamięć zamordowanego przez faszystowskich bandytów w r. 1946 sekretarza Komitetu Dzielnicowego PPR w Gdyni-Obłuzi, byłego robotnika portowego — W. Grunty.

Standary fabrycznej organizacji PZPR i innych organizacji masowych pochyliły się, gdy wiceprzewodniczący Woj. RN, były robotnik portowy — ob. Bigus w towarzystwie żony zamordowanego W. Grunty, dokonali odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Kompania honorowa Marynarki oddała salwę, czcąc w ten sposób pamięć PPR-owców, którzy zginęli w walce o Polskę ludu pracującego.

Posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego

17 bm. obradowała w Warszawie pod przewodnictwem min. J. Rabinowiczego Rada Naczelna Str. Demokratycznego.

Rada Naczelna SD uchwaliła rezolucję, w której m. in. stwierdza, że projekt Konstytucji realizuje w najszerszym zakresie wiekowe dążenia demokracji polskiej głoszącej hasło „władza ludu, dla ludu i przez lud”, zapewnia narodowi polskiemu demokratyczne formy ustrojowe i w pełni gwarantuje wolności obywatelskie. Rada Naczelna wzywa ogół członków Stronnictwa do udziału w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji.

Ponadto Rada Naczelna Stronnictwa Demokratycznego w związku z 10-ą rocznicą powstania PPR wystosowała list do KC PZPR. W liście tym czytamy m. in.:

Dookoła PZPR — kontynuatorki

PPR, w 10-ą rocznicę jej powstania jednocy się cały naród, dążąc do miłości, szacunku i autelanu. U boku PZPR stoi Str. Demokratyczne, widzące zdrowe i demokratyczne siły polskiej inteligencji, polskiego rzemiosła i polskiego drobniomisanstwa drogami Polaki Ludowej, w rowanymi teorią i praktyką PZPR.

Represje we Francji przeciw robotnikom

PARYŻ (PAP). W nocy z soboty na niedzielę policja okupowała warsztaty wojskowe w Neuilly-Plaisance pod Paryżem. W sobotę po południu 200 robotników warsztatów zostało aresztowanych z pracy. Są to wyłącznie robotnicy, którzy brali udział w antyfaszystowskim strajku 12 bm.

Liczne oddziały policji i samochody pancerne zostały skoncentrowane w niedzielę wieczór na kilku przedmieściach paryskich, a w szczególności w pobliżu fabryki Renault. W fabryce tej zredukowano licznym pracownikom, którzy brali udział w strajku 12 bm. „Humanité Dimanche” ostrzega robotników, że rząd zamierza uciec się do prowokacji policyjnych wobec wstającej stale opozycji przeciw jego polityce.

Bezrobocie wśród inteligencji w południowych Włoszech

RZYM (PAP). W Neapolu odbyły się obrady zjazdu inteligencji Włoch południowych, w których wzięli udział wybitni uczeni, artyści, pisarze i historycy włoscy.

Zjazd wykazał, że zafacenie kulturalne Włoch pld. jest wprost straszliwe. W Sytynie np. na 100 bezrobotnych 44 tkaczy się spośród inteligencji. Bezrobocie szerzy się zwłaszcza wśród naukowców. W całych południowych Włoszech nie ma ani jednego stałego teatru.

Bezrobocie zmusza ludzi z wyższym wykształceniem do emigracji do Ameryki pld. w poszukiwaniu pracy fizycznej.

Zjazd zapowiedział utworzenie stałego komitetu dla obrony interesów inteligencji Włoch południowych pod nazwą „Komitet Rozwoju Kultury Południa”.

W 15 rocznicę zgonu G. K. ORDŻONIKIDZE

MOSKWA (PAP). 18 bm. naród radziecki obchodził 15 rocznicę zgonu wybitnego działacza partii bolszewickiej i męża stanu ZSRR, członka Biura Politycznego KC WKPB — G. K. Ordżonikidze. W związku z rocznicą prasa radziecka zamieściła artykuły poświęcone pamięci Ordżonikidze.

„Prawda” podkreśla, że Ordżonikidze poświęcił całe swe życie wielkiej sprawie wyzwolenia robotników i chłopów spod ucisku carskiego samowładztwa, spod jarzma obszarników i kapitalizmu. Dziennik „Izwestia” stwierdza, że Ordżonikidze był jednym z najbardziej utalentowanych kierowników budownictwa socjalistycznego. Pod jego bezpośrednim kierownictwem powstał i rozwinął się przemysł ciężki — rezultat pierwszej i drugiej 5-letki stalinowskiej.

Wspaniała postać Ordżonikidze pozostała na zawsze w pamięci wszystkich bojowników o pokój i socjalizm.

Ordżonikidze urodził się w 1886 r. W r. 1903 wstąpił do partii bolszewickiej. W r. 1911 pod kierownictwem Lenina organizował Ogólnorosyjską VI Praską Konferencję Partyną, gdzie został wybrany do KC partii i do Biura Krajowego, na którego czele stał Stalin. Ordżonikidze spędził 8 lat w więzieniu i na zesłaniu.

W r. 1917 bierze udział w pracach KC partii bolszewickiej. Na frontach wojny domowej, uwalnia niezwykły talent wojskowy i wielką odwagę. W następnych latach bierze udział w walce o utrwalenie

władzy radzieckiej na Kaukazie. W r. 1926 obejmuje stanowisko przewodniczącego Centr. Komisji Kontroli Partii. W ciągu dwóch pierwszych 5-letek Ordżonikidze kieruje Ludowym Komisarzatem przemysłu ciężkiego i odgrywa ogromną rolę w rozwoju ruchu stacjonarskiego.

W roku 1930 Ordżonikidze zostaje przewodniczącym Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej ZSRR oraz Członkiem Biura Politycznego KC WKPB (b). Ordżonikidze zmarł 18 lutego 1937 r.

Rokowania w Panmundżon

Kandydatura Polski do rozejmowej Komisji Nadzorczej

PEKIN (PAP). — Oficerowie sztabowi obu stron w Panmundżonie omawiają w dalszym ciągu sprawę wprowadzenia w życie rozejmu i sposobów przestrzegania warunków rozejmu.

Poprzednio już uzgodniono, że nad przestrzeganiem warunków rozejmu będzie czuwała specjalna Komisja Nadzorcza, składająca się z przedstawicielami państw neutralnych.

Na ostatnim posiedzeniu koreańscy i chińscy oficerowie sztabowi zaproszali, ażeby w skład Komisji Nadzorczej — jako reprezentanci strony ludowej — weszli przedstawiciele ZSRR, Polski i Czechosłowacji. Delegacja amerykańska zaproponowała ze swej strony, by w Komisji Nadzor-

czej reprezentowali ją przedstawiciele Szwajcarii, Szwecji i Norwegii.

Oficerowie sztabowi strony ludowej wyrazili zgodę na propozycję amerykańską, natomiast oficerowie amerykańscy zaproszali — bez podania żadnych powodów — przeciwko zaproszeniu przedstawicieli ZSRR do Komisji Nadzorczej.

Przedstawiciele strony ludowej podkreślili, że stanowisko delegacji amerykańskiej jest niesłuszne i niezgodne z interesami. Stanowisko to można tłumaczyć wyłącznie chęcią przeciągania rokowań. Wzwalali oni amerykańskich oficerów sztabowych, żeby rozważyli ponownie propozycję strony ludowej i wyrazili na nią zgodę.

FAKTY DNIA

Ruszył nie tylko jezuita Lombardi...

W CIĄGU ostatniego miesiąca faszystowskie bojówki, składające się z studentów rzymskiego uniwersytetu, pięciokrotnie napadły na wykładowców tegoż uniwersytetu, prof. Calosso. Jest to poważny uczonec, człowiek o przekonaniach dalekich od komunizmu i socjalizmu. W ubiegłym tygodniu przyjął go na audyencji prezydent Włoch, Einaudi, wyrażając mu uczucie szacunku i polecając wybrki neo-faszystowskich studentów.

Jednocześnie chuligani w czapkach studenckich spotkali się z pochwałą, która ustaliła ponad wszelką wątpliwość, kto jest organizatorem faszystowskich burd na uniwersytecie rzymskim. Z pochwałą chuliganów wystąpił przez radio-Watykan osławiony jezuita Lombardi, zajmujący wysokie stanowisko szefa propagandy watykańskiej. Lombardi brutalnie zaatakował antyfaszystowskich emigrantów włoskich, którzy za czasów Mussoliniego walczyli z granicą o wolność Włoch. W szczególności Lombardi potępił prof. Calosso za to, że podczas wojny wygłaszał... antyfaszystowskie pogadanki radiowe. Przez radio moskiewskie? Nie, przez radio londyńskie, przez BBC! Prof. Calosso wytyczył Lom-

bardiemu sprawę sądową o „wychwalanie” faszystów i nawoływanie do przestępstwa.

Rzecz jasna, że cała ta sprawa, która stała się sensacją polityczną Włoch, daleko wykracza poza ramy osobistego zartu między jezuitą Lombardim i liberalnym profesorem Calosso. Przemówienie radiowe Lombardiego było bowiem częścią składową wielkiej kampanii politycznej, którą w niedzielę 10 bm. zainicjował Pius XII. Występując w charakterze biskupa Rzymu, papież — również przez radio-Watykan — wezwał ludność Rzymu do poparcia w nadchodzących wyborach administracyjnych chrześcijańskiej demokracji de Gasperiego. Pius XII nie mówił, oczywiście, bezpośrednio o wyborach i de Gasperim, lecz cała prasa włoska — od komunistycznej do najbardziej prawicowej — zrozumiała przemówienie papieża jako zapoczątkowanie wybitnie politycznej „wprawy krzyżowej” w związku z wyborami.

Po papieżu zabrał głos przewodniczący Akcji Katolickiej, Gedda, który nie próbował już nawet ukrywać, że chodzi o politykę i wybory, a następnie radio-Watykan nadało wspomniane na wstępie

faszystowskie przemówienie Lombardiego. Kropkę nad i postawił profaszystowski dziennik „Tempo”, który dowodził, że nie można oddzielić polityki od religii i że „ci, którzy chcą uniemożliwić kościołowi działalność polityczną, tym samym chcą uniemożliwić im działalność religijną” (1).

Sytuacja gospodarcza Włoch, wyjaśnia bez reszty, dlaczego chadecki rząd de Gasperiego ucieka się do pomocy Watykanu w obliczu nadchodzących wyborów, i dlaczego radio-Watykan wychwala faszystów. Ponad 3 miliony bezrobotnych Włochów, stale spadająca stopa życiowa i równoległy wzrost cen, zamykanie fabryk i kryzys w rolnictwie — wszystko to godzi we władzę kapitalistów i nie wroży sukcesów wyborczym de Gasperiemu. Amerykańscy rozkazodawcy chadeckiego premiera chcą jednak utrzymać go przy władzy — przeciw postulatowi wykonuje wszystkie ich rozkazy, zamieniając Włochy w kolonię Stanów Zjednoczonych. Też po nie wymagającym zbytńych zachodów „uzgodnieniu” taktyki na linii „osi W — W” (Waszyngton — Watykan), Pius XII popieścił w sukurs de Gasperiemu. Przemówienie radiowe papieża, Geddy i Lombardiego oraz wybrki faszystowskich studentów na uniwersytecie mają „zaćmować” Włochów do głosowania na chadeckie.

Ale akcja jezuity Lombardiego wywołała we Włoszech powszechne oburzenie.

Obrzucony oszczerstwami Lombardiego jeden z przywódców komunistycznych, D'Onofrio, stwierdził, że „swą akcją przedwyborczą Lombardi chce obronić interesy 200 najbogatszych rodzin rzymskich, które w ostatnich latach (współpracując z imperializmem USA — red.) zarobiły na około 30 miliardów lirów”.

Do protestów prasy komunistycznej i lewicowo-socjalistycznej przyłączyły się nawet wydawnictwa burżuazyjne, oczywiście z wyjątkiem prasy rządowej. Organ Partii Republikańskiej „La Voce Repubblicana” pisze, że „w słowach Lombardiego uwidnia się atak natury politycznej przeciw podstawom państwa republikańskiego i przeciw konstytucji, która Watykan obowiązuje jest szanować”. Dwaj posłowie liberalni zgłosili interpelację w parlamencie, w której stwierdzają, że przemówienia Geddy i Lombardiego „są nie dającym się tolerować, niebezpiecznym mieszaniną się organów kościoła katolickiego do włoskich walk politycznych”.

Lombardi — w porozumieniu z watykańskimi i amerykańskimi mocodawcami — kontynuuje jednak swą akcję. Logika tej akcji jest prosta: kto stawia na Wehrmacht w Niemczech, ten we Włoszech musi postawić na odrodzenie faszystów. I oto widzimy, jak rzymska hierarchia kościelna włącza się jawnie do obrony najhaniebniejszego wyższego kapitalistycznego oraz imperialistycznego polityki przygotowań wojennych.

W. H.

ZE ŚWIATA

♦ MOSKWA. W Moskwie odbędzie się 5 marca III sesja Rady Najwyższej ZSRR. Masę pracującą Zw. Radzieckiego wita zbliżająca się sesja nowymi osiągnięciami wytwórczymi.

♦ BUDAPEST. 18 bm. zniesiono na Węgrzech kartki na mięso i wyroby mięsne. Tym samym zlikwidowano na Węgrzech całkowicie system kartkowy.

♦ KIJÓW. W niedzielę odbyła się w teatrze Dramatycznym im. Franko w Kijowie premiera sztuki Adama Tarnas „Zwykła sprawa”. Sztuka Tarnas, wystawiona w przekładzie wybitnego poety ukraińskiego, laureata Nagrody Stalinowskiej Paźana, spotkała się z serdecznym przyjęciem publiczności.

♦ SYDNEY. Dotychczas 134.393 obywateli australijskich dołożyło podpisów pod a-plem światowej Rady Pokoju.

♦ HELSINKI. 29-30 marca odbędzie się w Helsinkach III ogólnonarodowy kongres obrońców pokoju w Finlandii.

♦ TEHERAN. Ambasador USA omyłkowo poleciał Dep. Stanu Abadisa zamiast do Teheranu. W tym czasie w Teheranie odbyły się demonstracje przeciwko amerykańskiemu. W wypadku zgony rządu irańskiego, Amerykanie otworzą kolumny i tych miejscowości, gdzie dawniej były by konsulatory brytyjskie.

♦ RIO DE JANEIRO. Wraz z obchodem fali masowych demonstracji przeciwko porządkowi się nędzy mas ludowych. W Belio. Horosio demonstracja 8 tys. osób. Władze rządowe skierowały przeciwko nim policję i wojsko. Na ulicach i rano.

